

„WYKŁAD LITURGII KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO”
BISKUPA A. J. NOWOWIEJSKIEGO
PO KILKUDZIESIĘCIU LATACH

I. ZMIERZCH LITURGII TRYDENCKIEJ

W ostatnich latach pontyfikatu Piusa XII (1939—58), a głównie za papieża Jana XXIII (1958—63) i Pawła VI (1963—78) doszło stopniowo do wielkich zmian w dotychczasowej trydenckiej liturgii Kościoła Katolickiego. Prawną podstawą reformy stała się konstytucja o liturgii „Sacrosanctum Concilium”, ogłoszona przez Sobór Watykański II 4 XII 1963 r.¹ Wprawdzie zreformowana przez ostatni sobór liturgia pozostała nadal w głównych jej zrębach starą liturgią rzymską, ale liczne, niekiedy radykalne, w niej zmiany pozwalają mówić o równoczesnym zaniku jej postaci trydenckiej, wprowadzonej ongiś w całym łacińskim Kościele bullami papieża Piusa V „Quo primum” z 14 VII 1570 (reforma mszału) i „Quod a Nobis” z 9 VII 1568 r. (reforma brewiarza)².

Już za Piusa XII wprowadzono nie znane dotąd msze wieczorne, złagodzone post eucharystyczny i dotychczasowe przepisy w sprawie mszy binowanych. Potem za Jana XXIII i Pawła VI poszły dalsze zmiany. Znikł z liturgii język łaciński, a w jego miejsce weszły języki narodowe, u nas język polski. Zmieniono ryt odprawiania mszy, udzielania sakramentów i odmawiania brewiarza. Ten ostatni bardzo skrócono. We mszy skasowano graduał i *tractus*, zmieniono ministranturę, modlitwy na ofiarowanie i na *lavabo*, wprowadzono więcej kanonów (do wyboru) i czytań z Pisma św. oraz pomnożono ilość prefacji. Zmniejszono liczbę przykłękań. Zreformowano też modlitwy przy udzielaniu sakramentów i przy pogrzebie. Wprowadzono msze koncelebrowane. Zniesiono msze z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Gdy chodzi o szaty liturgiczne, usunięto manipularz, a użycie humerału i welonu na kielich pozostawiono do woli, zaprzestano krzyżowania przez kapłanów stuły na piersiach, wprowadzono nowy, raczej przywrócono dawny (sprzed Trydentu) krój ornatu. Polecono odsunąć w kościołach mense głównego ołtarza od nastawy, aby kapłan mógł celebrować twarzą do wiernych. Zniknęły też z ołtarza stojące tabliczki (kanony) ze stałymi modlitwami mszalnymi. W kościołach nowo budowanych zaprzestano stawiania bocznych ołtarzy. Głoszenie kazań przeniesiono z ambony do pulpitu przy ołtarzu. W związku z powiększeniem liczby mszy w niedzielę i święta znikł śpiew „Duchu święty, daj natchnienie” przed kazaniem. Poczęto też opuszczać śpiewanie Różańca, aspersję i procesję przed sumą, błogosławieństwo Najśw. Sakramentem po prymarii i po sumie. Zniknęły Godzinki o N. Marii Pannie, śpiewane podczas prymarii.

¹ Tekst konstytucji łacińsko-polski w: *Sobór Watykański Drugi*. Konstytucje, dekryty deklaracje. Paris 1967 s. 9—59.

² Zob. W. H. J. Weale: *Bibliographia liturgica*. *Catalogus missalium ritus latini ab anno 1474 impressorum*. Nova ed. H. Bohatta. Londyn 1928; A. Baumstark: *Missale Romanum*. Eindhoven-Nimwegen 1930; P. Batiffol: *Histoire de Breviere Romain*. Paris 1911; W. Danielski: *Brewiarz*. W: *Enc. katol.* T. 2 kol. 1064—71; B. Lowenberg: *Die Erstaussgabe des Rituale Romanum von 1614*. *Ztschr. f. kath. Theol.* Bd 66: 1942 s. 141—47.

Wprowadzenie mszy wieczornej, w niektórych kościołach nawet dwóch, a czasami trzech, doprowadziło do zanikania niedzielnych niesporów.

Ze stroju liturgicznego biskupa zniknęły: tunicella i dalmatyka, liturgiczne rękawice i pantofle oraz gremiał. Poza tym przestali biskupi używać farioli i *cappa magna*, a biskupi sufragani przywdziali mucety, dawniej zarezerwowane tylko dla ordynariuszy, a zrzucili mantolety.

Wprowadzenie tych i szeregu drobniejszych jeszcze zmian sprawiło, że stara liturgia trydencka stała się już tylko historią. Właśnie w związku z tym pragnę zwrócić uwagę na kapitalne i obszerne dzieło ks. Antoniego Juliana Nowowiejskiego (1858—1941), w latach 1908—41 biskupa plockiego, od 1931 r. tytularnego arcybiskupa, „Wykład liturgii Kościoła Katolickiego”, w którym dał autor opis i dzieje liturgii do czasu ogłoszenia swego dzieła, a więc do lat 1893—1916³. Ponieważ jednak od tego czasu aż do ostatniej reformy nie nastąpiły w liturgii trydenckiej żadne zmiany, trzeba przyjąć, że „Wykład liturgii...” bpa Nowowiejskiego przedstawia stan po pontyfikacie Jana XXIII. Wprawdzie liturgia trydencka zniknęła z życia i praktyki Kościoła, ale nie przestała być przedmiotem zainteresowania historyków liturgii, dlatego też pomnikowe dzieło bpa Nowowiejskiego nabrało właśnie teraz wielkiego znaczenia i stało się w pewnym sensie źródłem do poznania dawnej liturgii.

II. AUTOR „WYKŁADU LITURGII”

Twórcą „Wykładu liturgii Kościoła Katolickiego” był bp Antoni Julian Nowowiejski, urodzony 11 II 1858 r. we wsi Lubień (parafia Krynki) diecezji sandomierskiej, wyświęcony na księdza 10 VII 1881 r. jako kapłan diecezji plockiej, wykładowca w plockim Seminarium Duchownym, mianowany w 1895 r. kanonikiem kapituły plockiej, w 1899 r. sędzią surogatem plockiego konsystorza, w 1901 r. rektorem (regensem) Seminarium Duchownego, w 1904 r. papieskim prałatem domowym. Za rządów bpa Jerzego Józefa Szembeka (1901—3) i bpa Apolinarego Wnukowskiego (1904—8) był Nowowiejski ich wikariuszem generalnym, a po przejściu Szembeka, a potem Wnukowskiego na arcybiskupstwo mohylewskie sprawował Nowowiejski urząd wikariusza kapitulnego czyli rządził przejściowo diecezją. Dnia 12 VI 1908 r. Pius X prekonizował Nowowiejskiego biskupem plockim, a 6 XII tegoż roku arcybp Wnukowski udzielił mu w Petersburgu sakry biskupiej. W 1931 r. otrzymał Nowowiejski od Piusa XI godność tyt. arcybiskupa. Uwięziony 28 II 1940 r. przez Niemców zmarł 20 VI 1941 r. w obozie hitlerowskim w Działdowie. Kilka drukowanych biografii bpa Nowowiejskiego⁴ zwalnia

³ Wprawdzie w 1911 r. miała miejsce reforma brewiarza przez Piusa X, ale Nowowiejski uwzględnił ją w tomie „Officjum brewiarzowe”, wydanym w 1916 r.

⁴ Biografie bpa Nowowiejskiego ogłosili: W. Małowski: Po latach pięćdziesięciu 1881—1931. Życiorys bpa Nowowiejskiego. *Mies. past. ploc.* R. 26: 1931 nr 7 s. 229—56; Toż w osob. odb. i pod zm. tyt. Pięćdziesiąt lat 1881—1931 pracy kapłańskiej ks. Arcybiskupa dra Antoniego J. Nowowiejskiego biskupa plockiego. Płock 1931; J. Umiński: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski biskup plocki (1858—1941). *Nasza Przeszł.* T. 1: 1946 s. 173—9²; W. Jezusek: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski 1908—1941. *Ruch biblij. i liturg.* R. 8: 1955 s. 198—205; Tenże: Męczeński koniec arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego biskupa plockiego 1858—1941. *Mies. past. ploc.* R. 40: 1946 nr 7, 8; R. 41; 1947 nr 1/2, 3/4, 5, 6/7; B. Kumor: Nowowiejski Antoni Julian. W: *Pol. słow. biograf.* T. 23. Wrocław 1978 s. 398—400; M. Grzybowski: Nowowiejski Antoni Julian. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 6. Warszawa 1983 s. 566—74 wraz bibliografią podmio-

mię od pisania bardziej szczegółowego jego życiorysu. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na wykształcenie bpa Nowowiejskiego w zakresie liturgiki i na jego drukowany dorobek naukowy w tym zakresie.

Bp Nowowiejski uczył się teologii w Seminarium Duchownym w Płocku w latach 1874—78 i w Akademii Duchownej w Petersburgu w latach 1878—82, kończąc tę ostatnią uzyskaniem stopnia magistra. Lecz ani w jednym ani w drugim zakładzie nie było katedry liturgiki, trochę tylko o niej mówiono przy wykładach teologii pastoralnej. Osobno uczono jedynie ceremonii, a w Akademii Duchownej rubrycy-styki. Należy dodać, że poziom nauki w Seminarium płockim nie był wtedy wysoki, podobnie Akademia petersburska była tylko z imienia wyższą uczelnią teologiczną. Nowowiejski trafił do niej w 1878 r. właśnie w okresie, gdy zaczynała się powoli podnosić wraz z objęciem, też w 1878 r., jej rektoratu przez ks. Szymona Marcina Kozłowskiego (1878—84), późniejszego biskupa łuckiego i żytomierskiego (od 1883), a potem arcybiskupa mohylewskiego (1891—99), z największego w jej 75-letnich dziejach upadku. Jeden z poprzednich rektorów bowiem, dominikanin Dominik Stacewicz (1864—76) obniżył bardzo w niej poziom nauczania przez powoływanie na katedry profesorskie ludzi, wprawdzie błagonadiożnych, ale za to miernych intelektualnie. Kozłowski począł ich usuwać i zastępować profesorami o wyższych kwalifikacjach. Do szczytu rozwoju doszła petersburska Akademia dopiero po odejściu z niej Nowowiejskiego, za rektoratu Franciszka Albina Symona (1884—97), od 1891 r. biskupa sufragana mohylewskiego († 1918 w Krakowie). Niemniej nawet wówczas nie stała się Akademia prawdziwie wyższym zakładem naukowym, ponieważ nie uprawiano w niej specjalizacji nauk teologicznych, a realizowano w zasadzie taki sam program nauczania co w seminariach duchownych, i nie stawiano wyższych wymogów pisany przez studentów dysertacjom kandydackim i magisterskim. Doktoraty nadawano w niej rzadko⁵.

W jaki przeto sposób nabył Nowowiejski tak rozległej erudycji w zakresie liturgii i jej historii, widocznej w jego drukowanych dziełach, a zwłaszcza w „Wykładzie liturgii...”, i gdzie się nauczył metody badawczej i techniki konstruowania tak udanych prac. Po prostu sprowadzał z zagranicy wszelkie nowości w zakresie teologii, szczególnie liturgiki, i je studiował. Znał dobrze język łaciński, francuski i niemiecki, a chyba trochę i włoski, miał więc klucz do obcej literatury. Książki zaczął sprowadzać już jako student. Był przy tym zdolny i niezwykle pracowity. Zebrał poważny i doborowy księgozbiór, który niestety przepadł podczas okupacji niemieckiej. Rezultatem tych studiów było zdobycie szerokiej wiedzy, zarówno teologicznej w ogóle, jak i liturgicznej w szczególności. Był to dobrze obrany kierunek samokształcenia się i gruntownego pogłębienia wiedzy, zdobytej w Seminarium płockim i w petersburskiej Akademii Duchownej. Zdał sobie bowiem Nowowiejski sprawę, że nie można być dobrym liturgistą bez dokładnego opano-

ową i przedmiotową. Pomijam drobne artykuły o Nowowiejskim, ogłaszane w latach 1908—1937 na łamach *Przeglądu Katolickiego*, *Dziennika płockiego*, *Miesięcznika pasterskiego płockiego*, *Głosu Mazowsza*.

⁵ Zarys dziejów Akademii Duchownej w Petersburgu podał A. Petrani w: *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX w.* Lublin 1961 s. 292 i nieco dokładniej B. Ussas w: *Enc. katol.* T. 1 kol. 212—14; O poziomie nauki w Seminarium płockim i w Akademii Duchownej w Petersburgu pisał R. Kamiński: *Historyczne uwarunkowania poglądów pastoralnych Antoniego Juliana Nowowiejskiego.* *Stud. płoc.* T. 5: 1977 (druk) 1979 s. 53—55.

wania teologii dogmatycznej, bibliistyki, historii Kościoła i prawa kanonicznego, a także teologii pastoralnej⁶.

Mając 28 lat życia i 5 lat kapłaństwa, a 4 lata po ukończeniu Akademii Duchownej w Petersburgu, począł Nowowiejski ogłaszać swe prace. Zaczął od wydania książki pt. „Śpiew liturgiczny, muzyka i chóry Kościoła Katolickiego”⁷, następnie drukował mnóstwo recenzji, przepłatając je co pewien czas drukiem własnych rozpraw, artykułów i dalszych książek. Nie zaniedbywał przy tym kontynuowania studiów w miarę sprowadzania z zagranicy następnych książek. Ks. M. Grzybowski, który zestawiał bibliografię drukowanych prac bpa Nowowiejskiego, wymienił w niej 229 tytułów⁸. Faktycznie bibliografia podmiotowa Nowowiejskiego osiągnęła wyższą cyfrę. Grzybowski bowiem w myśl instrukcji redakcji „Słownika polskich teologów katolickich” pomiął ponad setkę jego listów pasterskich i innych odezów oraz zgrupował artykuły Nowowiejskiego, ogłoszone w „Encyklopedii kościelnej”, redagowanej przez ks. M. Nowodworskiego, a od 22-go tomu przez ks. A. Zarembę, według kolejnych jej tomów (t. 20—29), czyniąc z 64 tylko 9 pozycji. Gwoli dokładności należy też zaznaczyć, że dwukrotnie zrobił Grzybowski z jednej pozycji dwie. Stało się tak z „Agendą pasterską”, drukowaną odcinkami w „Przeglądzie katolickim” w latach 1890—93, i wydaną w osobnym odbiciu w 1894 r.⁹, oraz z „Fara płocką”, która była nie nową pracą, lecz przedrukiem fragmentu monografii Płocka¹⁰. Ostatnia drukowana publikacja bpa Nowowiejskiego wyszła w 1937 r. Była to „Przedmowa” do „Atlasu misji katolickich”, drukowanego kosztem Nowowiejskiego we Lwowie w 1937 r.

Cały dorobek naukowy bpa Nowowiejskiego można podzielić pod względem wydawniczym na książki — w liczbie 16, w tym 2 broszury, na rozprawy i artykuły — w liczbie 153, w tym 64 artykułów w „Encyklopedii kościelnej”, oraz na recenzje — w liczbie 113, z czego 44 książek autorów obcych i 69 autorów polskich. Najobszerniejszym dziełem bpa Nowowiejskiego jest 4-tomowy „Wykład liturgii Kościoła Katolickiego”, obejmujący łącznie 3682 stron druku dużej osemki z 932 ilustracjami, z tym że tom 5-ty, obliczony na ok. 1500 stron druku, pozostaje dotąd w rękopisie i nie został włączony do cyfry 3682 stron drukowanych¹¹. Drugim bardzo obszernym dziełem Nowowiejskiego jest 2-tomowy „Ceremoniał parafialny”, o łącznej ilości stron 835¹², oraz

⁶ Uwagi te opieram na spostrzeżeniach, poczynionych w czasie lektury ogłoszonych drukiem jego prac i na pisanych przezeń recenzjach dzieł obcych autorów.

⁷ Warszawa 1886 8° stron 127. Wydanie sfinansował bp Henryk Kossowski, w latach 1884—90 sufragan płocki i w latach 1885—90 także wikariusz kapitulny; W. Jezusek: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski 1908—1941. *Ruch biblij. i liturg.* R. 8: 1955 s. 201.

⁸ M. Grzybowski: Nowowiejski Antoni Julian. W: *Stow. pol. teol. katol.* T. 6 s. 567—73.

⁹ Od R. 28: 1890 nr 5 — R. 31: 1893 nr 14. *Osob. odb. pt. Agenda pasterska, to jest zebranie tego wszystkiego, co ma uczynić dobry kapłan ... Przerob. z franc.* ... Warszawa 1894 8° stron 226.

¹⁰ *Fara płocka.* Płock 1930. *Odb. z: Płock. Monografia historyczna.* [Płock] 1930 stron 32.

¹¹ T. 1. Warszawa 1893—1898 stron 1323 i 659 ilustracji; T. 2. Warszawa 1902 stron 672 i 250 ilustr.; T. 3. Płock 1905 stron 515 i 23 ilustr.; T. 4. Płock 1916 stron 1163. Tom 5 o Mszy św. zaczęto składać w 1939 r. i wydrukowano 352 stron. Wybuch wojny udaremnił dalszy druk.

¹² *Ceremoniał parafialny. Przewodnik dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego.* Warszawa 1892—1894 8° t. 1 stron 415, t. 2 stron 440.

monografia Płocka, obejmująca 722 stron druku. Inne książki liczą od 100—450 stron. Z książek bpa Nowowiejskiego „Ceremoniał parafialny” doczekał się 7 wydań¹³, a modlitewnik „Z Jezusem” 14 wydań¹⁴. Dwukrotnie wydawano monografię „Płock”¹⁵ i „Pastorologię”¹⁶, a trzykrotnie „Synaxis czyli Msza święta”¹⁷. Znaczną resztę swych prac (brozury, artykuły, recenzje) ogłaszał bp Nowowiejski w czasopiśmie. Do 1905 r. umieszczał je przeważnie w warszawskim „Przeglądzie katolickim”, po tym roku w „Wiadomościach pasterskich”, a od powołania do życia w 1906 r. „Miesięcznika pasterskiego płockiego” głównie w tym ostatnim. Do innych czasopism posyłał rzadko swe artykuły. Cyfrowo wygląda to następująco: W „Przeglądzie katolickim” opublikował 54 rozpraw, artykułów i recenzji, w „Wiadomościach pasterskich” 13, w „Miesięczniku pasterskim płockim” 124, w „Echa płockie i łomżyńskie” 5, w „Ateneum kapłańskim” 2, w „Przeglądzie teologicznym”, „Kurierze płockim”, w „Polak—Katolik” po 1¹⁸.

Bp Nowowiejski pisał na różne tematy. Na zasadzie treści można z tej różnorodnej tematyki wydzielić 64 pozycje z zakresu liturgiki, z czego 36 to artykuły w „Encyklopedii kościelnej”. Nie uwzględniając na razie „Wykładu liturgii Kościoła Katolickiego”, ponieważ będzie osobno mowa o tym kapitalnym dziele, są to następujące prace, zestawione nie według chronologii ich ogłaszania, lecz w porządku rzeczowym:

Spraw ogólnych liturgii dotyczą prace: „Ceremoniał parafialny” i osobno artykuł „Zmiany w wydaniu IV-tym Ceremoniału parafialnego”¹⁹, „Liturgia i sztuka”²⁰, „O językach liturgicznych naszego Kościoła”²¹, „O wymawianiu łaciny w Kościele Zachodnim”²², „Śpiew liturgiczny, muzyka, chóry Kościoła Katolickiego” i artykuł nie uwzględniony w bibliografii M. Grzybowskiego „Udział niewiast w śpiewie liturgicznym w świetle tradycji i ustaw kościelnych”²³, „Czy w kościołach można śpiewać wszystkie pieśni religijne?”²⁴, „Wosku a nie stearyny w liturgii używać należy”²⁵, „Post sakramentalny i Komunia wielkanocna”²⁶. O księgach liturgicznych napisał: „Powaga rytuału piotrkowskiego”²⁷, „Postanowienie względem wprowadzenia nowego Gradału”²⁸, „Rubrycel”²⁹. Na temat mszy św. ogłosił 2 książki i 1 arty-

¹³ Wydano go w Warszawie w 1892/94, 1895, 1906/7, 1912, 1916, 1922/23, 1931 r.

¹⁴ Płock 1911 16^o stron 205; Wyd. 14. Płock 1968.

¹⁵ Płock 1917 8^o stron 624; Wyd. 2 przerob. i rozsz. Płock 1930 8^o stron 716. °

¹⁶ Płock 1923 8^o stron 449; Wyd. 2. Płock 1931 8^o stron 482.

¹⁷ Synaxis czyli Msza święta, najwyższy obowiązek katolika. Płock 1925 8^o stron 52; Wyd. 2. Płock 1929 stron 100; Wyd. 3. Płock 1931 stron 104.

¹⁸ Na doklejonej do 2-go wydania monografii „Płock” (Płock 1930), po s. 714 z wykazem książek Nowowiejskiego, ks. W. Mąkowski podał, że bp Nowowiejski ogłaszał artykuły ponadto w petersburskim *Kraju, Mazurze, Haśle katolickim* oraz że opracowywał zamówione hasła do „Encyklopedii Wychowawczej”. M. Grzybowski nie zestawiał ich w swej bibliografii bpa Nowowiejskiego.

¹⁹ Zob. przyp. 12 i 13 oraz *Mies. past. płoc.* R. 9: 1914 nr 5 s. 191.

²⁰ Płock 1912 8^o stron 20.

²¹ *Prz. katol.* R. 25: 1886 nr 16 s. 244—47; nr 17 s. 258—64.

²² *Mies. past. płoc.* R. 8: 1913 nr 4 s. 117—18.

²³ Warszawa 1886 8^o stron 127; *Śpiew Kośc.* R. 7: 1902 s. 170—71.

²⁴ *Wiad. past.* R. 1: 1905 nr 10 s. 645—46.

²⁵ *Mies. past. płoc.* R. 1: 1906 nr 7 s. 195—96.

²⁶ Tamże, nr 10 s. 273—74.

²⁷ *Wiad. past.* R. 1: 1905 nr 10 s. 464—68.

²⁸ *Mies. past. płoc.* R. 3: 1908 nr 8 s. 214.

²⁹ *Wiad. past.* R. 1: 1905 nr 9 s. 601—03.

kuł: „Msza w okresie przedniecejskim”³⁰, „Synaxis czyli msza święta”³¹ i „Pastoralne uwagi o mszy św.”³². Breviarzowi i osobno niesporom poświęcił bp Nowowiejski 2 krótkie artykuły: „Nieodmawianie antyfony lub hymnu”³³ i „Czy nieszpory, czy inne pieśni ludowe?”³⁴. Znacznie więcej prac dotyczy osób, występujących w czynnościach liturgicznych czyli tzw. *Ministri sacri*. Są to prace: „Diakon i jego czynności podczas mszy św. i w innych obrzędach Kościoła Katolickiego”³⁵, „Subdiakon i jego czynności...” [dalej jak w poprzednim tytule]³⁶, „Ceremoniarz i jego czynności...” [jak wyżej]³⁷, „Turyferarz i jego czynności...” [jak wyżej]³⁸, „Akolici i ich czynności...” [jak wyżej]³⁹, „Celebrans w drodze do ołtarza lub z powrotem”⁴⁰. Z innych artykułów treści liturgicznej należy wymienić „Wyjaśnienie liturgiczne”⁴¹ i „Memoriale rituum”⁴².

Dla pełnego obrazu twórczości Nowowiejskiego w zakresie liturgiki należy wymienić jeszcze opracowane przezeń hasła w „Encyklopedii kościelnej” w liczbie 36 (na 64 wszystkich). W t. 20-tym umieścił artykuły: „Pontyfikalne nabożeństwo”, „Pontyfikał”, „Popielec”, „Porcjunkula”, „Portatył”; w t. 21-szym — „Procesja”; w t. 22-gim — „Przeniesienie relikwii”, „Przeniesienie uroczystości”, „Prześcieradła św.”, „Przyjęcie dygnitarzy kościelnych”, „Puryfikaterz”, „Puszka”, „Quadragesima”; w t. 23-cim — „Redukcja mszy”, „Rekoncyliacja kościołów i cmentarzy”, „Responsoria”, „Ritus”, „Rokietą”, „Roraty”, „Rubrycystyka”, „Rubryki”; w t. 24-tym — „Sanctus”, „Sandały biskupie”; w t. 25-tym — „Siedem boleści Najśw. Marii Panny”; w t. 26-tym — „Śródpoście”, „Stacje rzymskie”, „Stalle”; w t. 27-mym — „Stuła”, „Stypendium”, „Subdiakon”, „Sufragia”, „Sufragium”; w t. 28-mym — „Titulus ordinationis”; w t. 29-tym — „Trikerion”, „Tryptyk”, „Tri-sagion”, „Tropy”.

Na pograniczu liturgiki i teologii pastoralnej stoją 2 prace bpa Nowowiejskiego: „Agenda pastoralna”⁴³ i „Pastorologia”⁴⁴.

Wszystkie wymienione wyżej prace bpa Nowowiejskiego wiążą się z jego głównym dziełem, z „Wykładem liturgii Kościoła Katolickiego”. Pozycje, które napisał przed ukazywaniem się kolejnych tomów „Wykładu...”, wykorzystywał do jego konstrukcji, pozycje zaś, które pisał po opublikowaniu „Wykładu...”, były bądź rozwinięciem, niekiedy streszczeniem, fragmentów olbrzymiego dzieła, bądź dostosowaniem historyczno-teoretycznych wywodów w „Wykładzie...” do praktyki duszpasterskiej księży. Tak więc cały dorobek Nowowiejskiego w zakresie liturgiki stanowi jedną całość. Stąd gdy chcemy oceniać jego „Wykład liturgii...”, należy nań patrzeć w kontekście reszty jego prac liturgicznych.

³⁰ Lwów 1892 8° stron 121.

³¹ Zob. przyp. 17.

³² *Mies. past. płoc.* R. 1: 1906 nr 10 s. 276.

³³ *Wiad. past.* R. 1: 1905 nr 1 s. 52.

³⁴ Tamże, nr 8 s. 527.

³⁵ Warszawa 1886 8° stron 191.

³⁶ Warszawa 1887 8° stron 180.

³⁷ Warszawa 1889 8° stron 300.

³⁸ Warszawa 1893 8° stron 70.

³⁹ Warszawa 1893 8° stron 88.

⁴⁰ *Wiad. past.* R. 1: 1905 nr 1 s. 52—53.

⁴¹ *Prz. katol.* R. 32: 1894 nr 43 s. 687—88.

⁴² *Wiad. past.* R. 1: 1905 nr 9 s. 598—601.

⁴³ Zob. przyp. 9.

⁴⁴ Płock 1923 8° stron 449; Wyd. 2. Płock 1931 8° stron 482.

Była już mowa o tym, że rozległą erudycję w zakresie liturgiki i jej historii osiągnął bp Nowowiejski dzięki wytrwałemu samouctwu, a rezultatem zdobytej przezeń wiedzy były jego drukowane prace w tym zakresie. Tu trzeba jeszcze dodać, że konsekwencją jego gruntownej wiedzy i szerokich horyzontów naukowych było także to wszystko, co — już jako biskup — utworzył w Płocku dla podniesienia poziomu umysłowego swego duchowieństwa⁴⁵. Przede wszystkim powiększył lata studiów w Seminarium Duchownym. Gdy obejmował w 1908 r. rządy w diecezji, przyjmowano do Seminarium kandydatów po 4 klasach gimnazjalnych. Dwa lata trwał kurs przygotowawczy, na którym uczono przedmiotów z wyższych klas gimnazjum, sama zaś filozofia i teologia trwały 4 lata. Wykładowców było na obu kursach 13-tu. Bp Nowowiejski przekształcił kurs przygotowawczy w gimnazjum klasyczne (Małe Seminarium) z prawami gimnazjów państwowych, a studia teologiczne przedłużył do lat 6-ciu (2 lata filozofii i 4 lata teologii). W 1930 r. było zatrudnionych aż 24 wykładowców. Seminarium mieściło się w klasztorze po reformatach. Bp Nowowiejski dobudował nowe gmachy dla obu seminariów, poza tym osobny budynek na mieszkania dla wykładowców oraz osobny na bibliotekę i na archiwum diecezjalne. Wielu młodych księży kierował na wyższe studia: na Uniwersytet Warszawski oraz do uczelni zagranicznych w Rzymie, Fryburgu szwajcarskim, w Lille, Lozanium, Monachium, Monasterze, Paryżu, Strassburgu. Co 2 lata urządzał kilkudniowe kursy teologiczne dla księży, w których musieli brać udział wszyscy kapłani do lat 60-ciu. Zbudował przy katedrze i urządził Muzeum Diecezjalne. Podniósł na wyższy poziom pismo diecezjalne „Miesięcznik pasterski płocki”. Do współpracy przybierał sobie księży świątłych, najbliższymi byli Władysław Mąkowski (1885—1945), którego ustanowił dyrektorem Biblioteki Seminaryjnej i Archiwum Diecezjalnego, a który publikował dużo artykułów z historii diecezji płockiej⁴⁶, i Józef Michalak (1875—1941), wybitny liturgista i wykładowca w Seminarium Duchownym⁴⁷. Obu powołał bp Nowowiejski do kapituły katedralnej.

Działalność bpa Nowowiejskiego na polu nauki teologicznej i jej organizacji w diecezji płockiej należy wiązać z odradzaniem się na przełomie XIX i XX w. życia intelektualnego duchowieństwa we wszystkich diecezjach w Królestwie Kongresowym. Po latach zastoju zaczęli pojawiać się w nich księża, nie posiadający wprawdzie studiów specjalistycznych, a tylko ukończoną teologię w Seminarium Duchownym swej diecezji i w Akademii Duchownej w Warszawie, a po jej zniesieniu w 1867 r. w Petersburgu, ale którzy dzięki samouctwu na bazie sprowadzanych z zagranicy nowości teologicznych zdobywali szerszą wiedzę teologiczną i zaczęli uprawiać pisarstwo w zakresie dyscyplin teologicznych, najczęściej w postaci krótkich rozprawek, artykułów i recenzji, publikowanych w krajowych czasopismach. Oczywiście nie wszystkie ogłaszane przez nich prace były oryginalne, wiele było przeróbką lub wprost streszczeniem prac teologów zachodnio-europejskich, niemniej ich działalność była wielce pożyteczna, ponieważ prace ich czytali księża

⁴⁵ Działalność na polu organizacji nauki teologicznej i historyczno-kościelnej bpa Nowowiejskiego omówił zwięźle ks. J. Umiński w: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski biskup płocki (1858—1941). *Nasza Przeszł.* T. 1: 1946 s. 182—87.

⁴⁶ M. Grzybowski: Mąkowski Władysław. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 6 s. 444—50.

⁴⁷ Tenże: Michalak Józef. Tamże, s. 454—55.

parafialni i w ten sposób pogłębiali wyniesiony z seminariów duchownych zasób swej wiedzy teologicznej. Taką to drogą docierały nowe prądy teologiczne z Zachodu do duchowieństwa w izolowanej Kongresówce.

Do głośniejszych księży piszących należeli⁴⁶ w diec. płockiej: Antoni Brykczyński (1843—1913), Ignacy Charszewski (1869—1940), Eugeniusz Gruberski (1870—1923), Franciszek Jarniński (1848—1923), Adam Maciejowski (1874—1919), Bronisław Mariański (1863—1912), wymienieni już Władysław Mąkowski i Józef Michalak, Józef Osiecki (1826—95), Adam Wiktor Peński (1867—1930), Maciej Smoleński (1812—99), Aleksander Syski (1876—1945), który choć przebywał od 1907 r. poza Polską, jednak do 1918 r. nadsyłał artykuły do czasopism polskich, Aleksander Zaremba (1857—1907). Sąsiednia diecezja włocławska wydała znakomych historyków Kościoła, braci Chodyńskich, Zenona (1836—87) i Stanisława (1836—1919), Mariana Nassalskiego (1860—1942) oraz Michała Nowodworskiego (1831—96), twórcę „Encyklopedii kościelnej”, działającego jednak w Warszawie, później biskupa płockiego. Sporo światłych pisarzy teologicznych miała wówczas archidiec. warszawska: Zygmunt Chełmicki (1851—1922) z diec. płockiej, twórcę „Podręcznej encyklopedii kościelnej”, Antoniego Chmielowskiego (1841—1918), pracującego od 1906 r. poza swą archidiecezją, lecz nadsyłającego artykuły do polskich czasopism kościelnych, Rocha Filochowskiego (1858—96), także z diec. płockiej, Jana Gnatowskiego (1855—1925) z diec. żytomierskiej (pracował jakiś czas we Lwowie), Henryka Kossowskiego (1828—1903) z diec. kamienieckiej, później bpa sufragana płockiego, następnie włocławskiego, Teofila Matuszewskiego (1842—1914), wymienionego już Michała Nowodworskiego z diec. włocławskiej, Pawła Rzewuskiego (1804—92), mianowanego w 1863 r. bpem sufraganiem warszawskim, niekonsekrowanego jednak z powodu sprzeciwu rządu, Antoniego Szaniawskiego (1856—1909). W Warszawie też zaczynali pracę pisarską Władysław Knapiński (1838—1910), który w 1887 r. przeniósł się do Krakowa i został tam profesorem bibliistyki na Uniw. Jagiellońskim, i Ignacy Polkowski (1826—88), który w 1864 r. uszedł przed represjami carskimi do archidiec. gnieźnieńskiej, a w 1878 r. osiadł w Krakowie i był tam znakomitym archiwariuszem kapituły katedralnej. W diec. podlaskiej (lubelskiej) uzyskali głośniejsze imię na polu piśmiennictwa Adolf Pleszczyński (1841—1925) i Józef Pruszkowski (1837—1925), w diec. sandomierskiej Władysław Fudalewski (1840—1918) i Jan Gajkowski (1866—1919), w diec. kieleckiej Władysław Siarkowski (1840—1902), w lubelskiej Karol Dębiński (1858—1943).

W gronie wymienionych księży pisarzy czołowe miejsce zajmował bp Nowowiejski, ponieważ — po pierwsze, że publikował nie tylko artykuły, ale i poważne dzieła z „Wykładem liturgii...” na czele, że nie tylko dokonał daleko posuniętej reorganizacji swego płockiego Seminarium, ale również że jego niektóre książki trafiły jako podręczniki do innych seminariów i szeregów kręgu księży, oraz po wtóre — że jako biskup miał wpływ na innych rządców diecezji w Królestwie Polskim, którzy za jego przykładem przystąpili do zreformowania seminariów w swoich diecezjach.

⁴⁶ Biografie wymienionych poniżej księży wraz z ich bibliografią podmiotową i przedmiotową znajdzie Czytelnik w: *Słow. pol. teol. katol.* T. 1—4 redakcji H. E. Wycza wskiego i t. 5—7 redakcji L. Grzebienia.

III. „WYKŁAD LITURGII KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO”

Po tym, co powiedziano dotąd o autorze „Wykładu liturgii Kościoła Katolickiego” i o całokształcie jego twórczości naukowej w zakresie liturgiki, należy z kolei przyjrzeć się dokładniej rzeczonemu „Wykładowi...”, w którym zawarł bp Nowowiejski całą swą wiedzę o liturgii Kościoła Katolickiego. Już współczesny Nowowiejskiemu ks. Antoni Brykczyński (1843—1913), jego profesor w Seminarium plockim⁴⁹, uznał „Wykład...” za dzieło pomnikowe i taka o nim opinia utrzymuje się do dziś⁵⁰. Ani przed Nowowiejskim, ani po wydaniu „Wykładu...” nikt w Polsce nie napisał równie dobrego dzieła o liturgii. Odmianą swą pracę wydawał Nowowiejski etapami. Od 1893—1916 r. opublikował 4 tomy, a tom 5-ty rozpoczął drukować w 1939 r., lecz z powodu wojny druku nie dokończył. Tom 1-szy, najobszerniejszy ze wszystkich, bo liczący 1332 stron, wydawał w 4 kolejnych zeszytach. Chodziło o to, aby ze sprzedaży wydanego zeszytu uzyskać fundusz na druk zeszytu następnego.

Kiedy bp Nowowiejski zaczynał w 1893 r. wydawanie „Wykładu...”, miał tylko ogólny pomysł całości dzieła i gotowy do druku tom 1-szy. Szczegółową dyspozycję całości tworzył i udoskonalał w trakcie pisania dalszych tomów. Spowodowało to nienajlepsze oznaczenie poszczególnych tomów. Całość podzielił bp Nowowiejski na 6 części: Część 1-szą pt. „O środkach rozwinięcia kultu” ujął w tomach 1—3, część 2-gą „Oficjum brewiarzowe” oznaczył jako tom 4-ty, część 3-cią, niewydana dotąd, miała objąć wykład obrzędów mszy św., część 4-tą obrzędy sakramentalne, część 5-tą sakramentalia i różne nabożeństwa, część 6-ta wykład roku kościelnego. Nie wiemy jednak, czy części 4—6 miały się ukazać w jednym tomie, 5-tym, czy też stanowią więcej tomów.

Jest znamienne, że dzieło bpa Nowowiejskiego, tak doskonałe, nie doczekało się liczniejszych recenzji lub przynajmniej notatek bibliograficznych. Tym bardziej to zdumiewa, że w latach jego publikowania, 1893—1916, roilo się od omówień i prawdziwych recenzji ukazujących się książek w ówczesnych czasopismach kościelnych. O „Wykładzie liturgii” bpa Nowowiejskiego napisał tylko ogólne omówienie zeszytu 1-go tomu 1-go ks. Czesław Wądolny (1859—1925) z Krakowa⁵¹. Następnie pisał o nim trzykrotnie recenzję ks. Antoni Brykczyński: po ukazaniu się 3-go zeszytu tomu 1-go⁵², potem po wydaniu 4-go zeszytu

⁴⁹ M. Brykczyńska: Brykczyński Antoni. W: *Pol. słow. biogr.* T. 3 s. 27—28; Maria Wójcik: Brykczyński Antoni. W: *Enc. katol.* T. 2 kol. 1119; M. Bańska: Brykczyński Antoni. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 1 s. 222—33 z bibliogr. podm. i przedm.

⁵⁰ Ks. A. Brykczyński pisał w recenzji „Wykładu...” o pracy Nowowiejskiego „jako o dziele pomnikowym (*Prz. katol.* R. 36: 1898 nr 10 s. 150), a w innej recenzji: „...szczytę się i uważam sobie za chlubę, że w gronie mych uczniów z Seminarium plockiego liczę także i ks. Antoniego Nowowiejskiego, który swym znakomitą dziełem zaszczyt swej diecezji przynosi” (*Kwart. teol.* R. 1: 1902 z. 1/2 s. [5]).

⁵¹ Cz. Wądolny: Rec.: Ks. A. Nowowiejski: Wykład liturgii Kościoła Katolickiego. T. 1. Warszawa 1893. *Gaz. kośc. (Lwów)*. R. 3: 1895 nr 6 s. 53—54; O ks. Cz. Wądolnym zob. K. Gabriel: Wądolny Czesław. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 4 s. 400—01.

⁵² A. Brykczyński: Kilka słów z powodu wydania zeszytu 3-go tomu 1-go „Wykładu liturgii” przez ks. kanonika Nowowiejskiego. *Prz. katol.* R. 36: 1898 nr 9 s. 129—31.

tegoż tomu⁵³ i o tomie 2-gim⁵⁴, oraz ks. Adam Pęski (1867—1930) z Płocka o tomie 4-tym⁵⁵. Pomimo pilnych poszukiwań nie znalazłem innych recenzji dzieła bpa Nowowiejskiego. Jedynie ks. Jan Matulewicz (1883—1961) z Wilna recenzował książkę Nowowiejskiego o „Mszy w okresie przednicejskim”⁵⁶. Po prostu nie było wówczas teologa, który czułby się na siłach omawiać i krytycznie oceniać tak znakomite i fachowe dzieło. Liturgiści, których stać by było na to, księży Józef Michalak w Płocku i Michał Kordel (1892—1936) w Krakowie⁵⁷, pojawili się później. Pierwszy począł ogłaszać swe prace w 1912 r., a drugi w 1918 r. Zresztą Michalakowi byłoby niezręcznie pisać o dziele swego ordynariusza, dobrodzieja i przyjaciela. Ale i Bryczyński, świetny znawca sztuki sakralnej, nie dotknął w swych recenzjach — poza wypowiedzianymi pochwałami — spraw liturgicznych. Omówił jedynie w sposób fachowy umieszczone w tomie 1-szym 988 ilustracji. W zasadzie wyraził autorowi uznanie za dobór i wykończenie wydrukowanych rysunków. Jedynie o kilkunastu uczynił zastrzeżenie, że rysunek nie tego, lecz innego, lepszego, obiektu powinien być zamieszczony, oraz w kilku wypadkach wypowiedział własny pogląd na praktyczne uwagi autora odnośnie do sporządzania, restaurowania i konserwacji przedmiotów liturgicznych.

Do pochwał ograniczył się także ks. Cz. Wądołny, pisząc: „...dzieło to jest w naszej literaturze kościelnej pierwszą pracą liturgiczną w całym znaczeniu poważną, po prostu unikatem”, „...praca ta ma olbrzymie u nas nieznanne, zakrojone rozmiary. Dałby Bóg, aby podobnie gruntownie i wyczerpująco dokończona, stała się epoką w naszym piśmiennictwie kościelnym”. Podobnie ks. A. Pęski poza wyrażeniem pochwały podał krótko tylko treść 4-go tomu „Wykładu...”.

Trudno ustalić, czy i w jakiej mierze wykorzystywali dzieło bpa Nowowiejskiego autorowie szkolnych podręczników liturgiki, jak ks. Tomasz Kowalewski (1857—1928) z Płocka, oczywiście w dalszych 15-tu wydaniach swego podręcznika z 1887 r.⁵⁸, ks. Alojzy Jougan (1855—1942) ze Lwowa⁵⁹, ks. Antoni Nojszewski (1868—1921) z Lublina⁶⁰, ks. Antoni Kasprzycki (1864—1952) z Sandomierza⁶¹, ks. Gerard Szmyd (1885—1938) ze Lwowa⁶², ks. Mieczysław Dybowski (1885—1975) z War-

⁵³ Tenże: Kilka uwag po przeczytaniu 4-go zeszytu Liturgiki ks. Nowowiejskiego. Tamże, nr 23 s. 513—14; nr 34 s. 533—34.

⁵⁴ Tenże: Rec.: A. Nowowiejski: Wykład liturgii Kościoła Katolickiego. Warszawa 1902. *Kwart. teol.* R. 1: 1902 z. 1/2 s. [4]—[5].

⁵⁵ A. Pęski: Rec.: A. Nowowiejski: Wykład liturgii Kościoła Katolickiego. T. 4. Płock 1916. *Mies. past. płoc.* R. 12: 1917 nr 6 s. 160—62; O ks. A. Pęskim zob. M. Grzybowski: Pęski Adam Wiktor. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 6 s. 656—65.

⁵⁶ J. Matulewicz: Rec.: A. J. Nowowiejski: Msza w okresie przednicejskim. Lwów 1922. *Mies. kapł.* R. 2: 1922 s. 111; O ks. J. Matulewicz zob. T. Krahel: Matulewicz Jan. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 6 s. 431—33.

⁵⁷ F. Lipiński: Kordel Michał. W: *Pol. słow. biogr.* T. 14 s. 55; M. Jagosz: Kordel Michał. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 6 s. 135—40.

⁵⁸ T. Kowalewski: Liturgika czyli wykład obrzędów i ceremonii Kościoła Katolickiego według dzieła L. Frenkla. Warszawa 1867; Wyd. 12. Płock 1921; Wyd. 15. Płock 1930.

⁵⁹ A. Jougan: Liturgika katolicka do użytku w szkołach średnich uniwersyteckich, seminariach nauczycielskich i szkołach wydziałowych. Lwów 1895; Wyd. 2. Lwów 1899; Wyd. 3. Lwów 1906; Wyd. 4. Lwów 1923; Wyd. 5. Lwów 1926.

⁶⁰ A. Nojszewski: Liturgia rzymska. Warszawa 1903; Wyd. 2. Warszawa 1914.

⁶¹ A. Kasprzycki: Manuale liturgicum in usum alumnorum et sacerdotum. Radomiae 1917.

⁶² G. Szmyd: Liturgika katolicka. Lwów 1928; Wyd. 4. Lwów 1935.

szawy⁶³, ks. Józef Rychlicki (1880—1961) z Krakowa⁶⁴, Jan Wierusz Kowalski, benedyktyn z Tyńca, potem sekularyzowany i laicyzowany⁶⁵. Na pewno uczynił to współpracownik bpa Nowowiejskiego ks. Józef Michalak (1875—1941) z Płocka⁶⁶. Wydaje się, że wymienieni autorowie, poza chyba tylko Michalakiem, woleli oprzeć swe podręczniki na zebranych wiadomościach z krótszych opracowań, i to przeważnie zagranicznych. Czytanie, a tym bardziej studiowanie olbrzymiego, o 3682 stronach (bez rękopiśmiennego tomu 5-go), dzieła Nowowiejskiego dla napisania 150—250 stronicowego podręcznika nikogo nie zachęcało.

Większą znacznie popularnością cieszył się „Wykład liturgii...” bpa Nowowiejskiego u autorów, którzy opracowywali i drukowali drobniejsze rozprawki i artykuły z zakresu liturgiki i jej historii. Stanowił on dla nich sprawdzian wypowiedzianych przez nich twierdzeń i poglądów oraz niejako encyklopedię, pozwalającą objaśnić każdy szczegół, pojawiający się ubocznie i na marginesie ich prac. Od 1905 r. po dzień dzisiejszy ogłoszono sporo tych drobnych prac, a cytowany w nich „Wykład liturgii...” i inne rozprawy liturgiczne Nowowiejskiego dowodzą ciągłej ich aktualności.

Podobnie miała się rzecz z wykorzystywaniem „Wykładu liturgii...” bpa Nowowiejskiego przez wykładowców liturgiki na Wydziałach Teologicznych i w Seminariach Duchownych. Są ślady⁶⁷, że szereg wykładowców zaglądało do dzieła Nowowiejskiego, ale żaden z nich nie próbował sporządzić zeń skrótu do wykładów. I tu przerażał ogrom rzeczowego dzieła. Należy dodać, że znacznie popularniejszy od „Wykładu liturgii...” był Nowowiejskiego 2-tomowy „Ceremoniał parafialny”, wydawany siedmiokrotnie w latach 1892—1931, który obowiązywał nie tylko we wszystkich kościołach diecezji płockiej, ale został przyjęty przez szereg innych polskich diecezji⁶⁸.

Od publikacji „Wykładu liturgii...” bpa Nowowiejskiego w latach 1893—1898, 1902, 1905 i 1916 upłynęło kilkadziesiąt lat, a od jego śmierci w 1941 r. minęło lat 45 (1988). Interesuje nas więc, jakie miejsce wyznaczali w tym okresie autorowie, piszący biografie Nowowiejskiego, opublikowanemu przezeń „Wykładowi liturgii...” w jego twórczości pisarsko-liturgicznej i w ogóle w działalności tego wielkiego biskupa płockiego. Ks. Józef Umiński napisał: „...postanowił [bp Nowowiejski] przedstawić obrzędy Kościoła Katolickiego w całym ich blasku, w rozwoju historycznym, na tle architektury, rzeźby, malarstwa, hafciarstwa, ksiąg liturgicznych itp., i stąd zrodziło się dzieło olbrzymie, pełne szczegółów i bogato ilustrowane pt. „Wykład liturgii Kościoła Katolickiego”⁶⁹. Ks. Wacław Jezusek wymienił tylko w napisanym życiorysie Nowowiejskiego poszczególne tomy „Wykładu liturgii...” i podkreślił,

⁶³ M. Dybowski: Liturgika. Podręcznik do nauki religii. Poznań 1937; Wyd. 2. Londyn 1943; Wyd. 3. Bari 1945; Wyd. 4. Poznań 1945; Wyd. 11. Poznań 1958.

⁶⁴ J. Rychlicki: Liturgiczna służba boża. Podręcznik dla młodzieży katolickiej. Kraków 1946; Wyd. 7. Kraków 1947.

⁶⁵ J. Wierusz Kowalski: Liturgika. Warszawa 1955; Wyd. 2. Warszawa 1956.

⁶⁶ J. Michalak: Liturgika czyli wykład obrzędów Kościoła Katolickiego. Płock 1938; Toż pod zm. tyt. Zarys liturgiki. Płock 1939.

⁶⁷ Odnośnie do kilku seminariów zebrał je J. Decyk: w: Arcybiskup Nowowiejski jako liturgista. *Stud. płoc.* T. 4: 1976 s. 20.

⁶⁸ J. Umiński: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski biskup płocki (1858—1941). *Nasza Przeszłość*. T. 1: 1946 s. 175—76.

⁶⁹ Tamże, s. 176.

że Nowowiejski był dobrym liturgistą⁷⁰. Ks. Bolesław Kumor podał w skonstruowanej przez siebie biografii jedynie: „Nowowiejski opracował w 5 tomach dzieło pt. „Wykład liturgii Kościoła Katolickiego”, nie próbując choćby jednym zdaniem dać oceny tego dzieła⁷¹. A ks. Michał Grzybowski pominął zupełnie w ogłoszonym życiorysie Nowowiejskiego jego twórczość naukową, uważając, że zestawiona po życiorysie bibliografia prac Nowowiejskiego mówi sama za siebie⁷². Dodam jeszcze, że przysłana mi ostatnio do oceny rozprawa doktorska ks. Stanisława Zięby z Gdańska pt. „Ks. Eugeniusz Gruberski, publicysta, kompozytor, reformator muzyki kościelnej, pedagog” (409 stron maszynopisu) nie uwzględnia w ogóle nie tylko dzieła „Wykład liturgii...” bpa Nowowiejskiego, ale nawet jego książki „Śpiew liturgiczny, muzyka, chóry Kościoła Katolickiego” (Warszawa 1886), choć jedno i drugie dzieło powinno być bezwzględnie wykorzystane w rzeczonyj dysertacji, jako że Gruberski (1870—1923) żył i działał w diecezji płockiej właśnie w okresie przeprowadzanej przez bpa Nowowiejskiego reformy liturgicznej, w tym i w zakresie śpiewu kościelnego.

Bardziej sprawiedliwi okazali się w ocenie „Wykładu liturgii...” bpa Nowowiejskiego fachowi liturgiści. W pełni docenił je o. Paweł Szczaniecki z Tyńca, autor znakomitej pracy o „Służbie Bożej w dawnej Polsce”⁷³, gdy pisał: „Arcybiskup Nowowiejski był w Polsce swego czasu najwybitniejszym pionierem odnowy liturgicznej. Dziś dopiero z perspektywy lat można ocenić jego wielkie dzieło. Zyskuje ono zwłaszcza w zestawieniu z tym, co się działo, gdy pisał, i z myślowymi nurtami w Kościele zachodnio-europejskim. W takich warunkach pracy, jakie miał w ciągu pięćdziesięciu lat swej działalności literackiej, dokonał bardzo wiele, a jeśli chodzi o polskich autorów, to nikt na pewno mu nie dorównał... Autor był z zamiłowaniem historykiem, rubrycystą i wielbicielem rytu rzymskiego... Fakt niewydrukowania jego monografii o mszy świętej (t. 5-ty „Wykładu liturgii...”) do końca jest jedną z niepowetowanych dotąd klęsk ruchu liturgicznego w Polsce... Książki nieodżałowanego Arcybiskupa stały się ważnym i na pewno niewykorzystanym źródłem informacji o zwyczajach i zabytkach staropolskich”⁷⁴, jako że Nowowiejski pisał w tomie 5-tym swego „Wykładu liturgii...” i o mszach w dawnej Polsce. Odnośny tekst ze s. 250—59 tomu 5-go przedrukował Szczaniecki⁷⁵, podkreślając: „Niech [to] będzie wyrazem podziwu dla księdza arcybiskupa Nowowiejskiego i pietyzmu dla pracy, której dokonał...”⁷⁶.

O wiele skromniejsza jest wypowiedź o Nowowiejskim innego liturgisty ks. Wacława Schenka: „...z zamiłowaniem historyk, rubrycysta i wielbiciel rzymskiej liturgii [sformułowanie odpisane z tekstu Szczanieckiego] nagromadził w swoim „Wykładzie...” liczne materiały z literatury zagranicznej i ze źródeł polskich. Piąty tom, w którym opracował liturgię Mszy św., sakramentów i roku kościelnego, pozostał w ręk-

⁷⁰ W. Jezusek: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski 1908—1941. *Ruch biblij. i liturg.* R. 8: 1955 s. 203.

⁷¹ B. Kumor: Nowowiejski Antoni Julian. W: *Pol. słow. biogr.* T. 23 s. 398.

⁷² M. Grzybowski: Nowowiejski Antoni Julian. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 6 s. 566—74.

⁷³ P. Szczaniecki: *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.* Ser. 1—2. Poznań 1962—1966.

⁷⁴ Tenże. Ser. 1. Poznań 1962 s. 202—03.

⁷⁵ Tamże, s. 205—213.

⁷⁶ Tamże, s. 205.

kopisie”⁷⁷. Nie jest to określenie ścisłe, ponieważ sakramentów i roku kościelnego nie zdążył Nowowiejski opracować.

Na koniec trzeba jeszcze wspomnieć o dwóch krótkich artykułach, w których podjęto opracowanie twórczości naukowej bpa Nowowiejskiego. W 1-szym ks. Jan Decyk ograniczył się poza krótką biografią Nowowiejskiego i wyliczeniem niektórych jego prac z zakresu liturgiki do ogólników, a o „Wykładzie liturgii...” napisał tylko, że został w nim wytłumaczony „symbol ognia i gołębiczy w odniesieniu do Ducha św.”, a o tomie 4-tym „Wykładu...”, o oficjum brewiarzowym, że została podana w nim „głęboka egzegeza każdego psalmu i 17-tu kantyków”⁷⁸. W 2-gim artykule, leszym od 1-go, ks. Ryszard Kamiński przedstawił pastoralne poglądy bpa Nowowiejskiego, propagowane przezeń w jego drukowanych pracach z zakresu teologii pastoralnej, na tle ówczesnego stanu tego kierunku wiedzy teologicznej⁷⁹. Zagadnienie to wszakże leży poza rozwijanym tu problemem.

IV. ZAWARTOŚĆ TREŚCIOWA „WYKŁADU LITURGII”

„Wykład liturgii...” bpa Nowowiejskiego posiada 2 podstawowe zalety, odznacza się ogromnym bogactwem nagromadzonych, ale i uporządkowanych, wiadomości, płynących z rzadko spotykanej erudycji jego autora, oraz posiada charakter naukowy, choć kończy autor często teoretyczne i historyczne rozważania praktycznymi uwagami dla tych, którzy są odpowiedzialni za wszelkiego rodzaju przedmioty liturgiczne. Dzieło zostało poprzedzone historią liturgiki z wyszczególnieniem źródeł i opracowań wszystkich ważniejszych autorów, piszących o sprawach liturgii, szkoda tylko, że autor nie zamieścił jej na początku Wstępu, zaraz po przedstawieniu opracowywanego przedmiotu, ale dopiero w jego 17-tym punkcie⁸⁰. W całym dziele został zastosowany aparat naukowy w postaci przypisów, w których autor powołuje się na źródła i opracowania ogromnego zastępu liturgistów, teologów i historyków. Kończy wreszcie każdy tom indeksem osób wymienionych w poszczególnych tomach, autorów i rzeczy oraz bardzo szczegółowym spisem treści. W tekście objaśnił autor etymologię i znaczenie każdego przytoczonego terminu, podając zawsze w nawiasach jego brzmienie łacińskie, greckie czy w innym języku obcym.

Gdy chodzi o stosowaną przez bpa Nowowiejskiego w jego „Wykładzie liturgii...” metodę, dzisiejszy krytyk może mieć do niej zastrzeżenia. Np. podaje Nowowiejski w cytacjach nierzadko samego tylko autora, albo nazwisko autora i w skróceniu tytuł jego pracy, bez przytoczenia miejsca i roku wydania pracy oraz stron, przy czasopismach bez rocznika lub kolejnego zeszytu. Są podstawy do twierdzenia, że niekiedy cytuje autor prace z drugiej ręki, jako że niemożliwą było rzeczą, aby wszystkie przytaczane pozycje znalazł w bibliotekach krajowych

⁷⁷ W. Schenk: Z dziejów liturgiki. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. T. 3 cz. 2. Lublin 1977 s. 63.

⁷⁸ J. Decyk: Arcybiskup Nowowiejski jako liturgista. *Stud. płoc.* T. 4: 1974 s. 7—21.

⁷⁹ R. Kamiński: Historyczne uwarunkowania poglądów pastoralnych arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Tamże. T. 5: 1977 (druk) 1979 s. 45—56.

⁸⁰ A. Nowowiejski: *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego*. T. 1. Warszawa 1893 s. 61—96.

lub sprowadził je z zagranicy⁸¹. Bardzo często traktuje na tej samej płaszczyźnie powoływane źródła i opracowania itp. Pamiętać wszakże należy, że w okresie, w którym powstawał „Wykład liturgii...” Nowowiejskiego, taką właśnie metodę stosowali uczeni w swych pracach i taki panował model przypisów, zarówno u autorów polskich, jak i u obcych.

Przystępując do napisania niniejszego artykułu, chodziło mi o przypomnienie i o uwypuklenie znaczenia „Wykładu liturgii...” bpa Nowowiejskiego dla badań historycznych liturgii katolickiej, a konsekwentnie o jego zaktualizowanie, choć przedstawiony w przytoczonym dziele rozwój i współczesny autorowi stan liturgii katolickiej został zamknięty przez ostatnie reformy. Stąd wydaje się rzeczą konieczną zapoznać się choćby najogólniej z treścią opublikowanych tomów „Wykładu...”.

Część 1-sza „Wykładu liturgii...”, zatytułowana: „O środkach rozwinięcia kultu”, poprzedzona „Wiadomościami wstępnymi”, została podzielona przez bpa Nowowiejskiego na 8 działów: Dział 1) „O osobach liturgicznych”, dział 2) „O miejscu kultu liturgicznego i jego urządzeniu”, dział 3) „Paramentyka liturgiczna”, dział 4) „O naczyniach liturgicznych”, dział 5) „Księgi liturgiczne”, dział 6) „O muzyce i śpiewie liturgicznym”, dział 7) „O języku liturgicznym”, dział 8) „O niektórych czynnościach liturgicznych i o udziale chóru w nabożeństwach”. Działy 1—2 wraz z „Wiadomościami wstępnymi” zostały zawarte w tomie 1-szym dzieła, działy 3—4 w tomie 2-gim, a działy 5—8 w tomie 3-cim.

CZĘŚĆ 1. O ŚRODKACH ROZWINIĘCIA KULTU

1) **Wiadomości wstępne.** Działy 1—2 czyli tom 1-szy dzieła. We „Wstępnych wiadomościach”, obejmujących s. 1—98, omówił autor następujące zagadnienia: 1) Pojęcie liturgii (s. 1)⁸², 2) Kult jako przedmiot liturgii (s. 2)⁸³, 3) Rodzaje kultu (s. 5), 4) Ceremonie i obrzędy (s. 12), 5) Symbolika w liturgii (s. 21), 6) Inne cechy liturgii (boskość, starożytność, powszechność, działanie uświęcające) (s. 24), 7) Liturgia St. Testamentu zapowiedzią liturgii chrześcijańskiej (s. 26), 8) Stosunek liturgii do teologii (s. 29), 9) Stosunek liturgii do sztuk pięknych (architektury, malarstwa, rzeźby, złotnictwa, hafciarstwa, muzyki, poezji) (s. 30), 10) Stosunek do archeologii (s. 33), 11) Podnoszone zarzuty przeciw liturgii (s. 33), 12) Obrządki liturgiczne (zachodnie — rzymski, ambrozjański, galikański, mozarabki oraz wschodnie — abisyński, Chaldej-ski, grecki, grecko-melchicki, grecko-słowiański, koptyjski, malabarski, maronicki, ormiański, rumuński, syryjski) (s. 38), 13) Prawo liturgiczne (s. 40), 14) Rubrycystyka (s. 43), 15) Kongregacja Obrzędów czuwająca nad sprawami kultu (s. 45), 16) Znaczenie zwyczajów w liturgii (s. 56), 17) Historia liturgiki (s. 61), 18) Potrzeba znajomości liturgii (s. 61), 19) Podział całego dzieła „Wykład liturgii Kościoła Katolickiego” s. 97).

W dziale 1, bardzo krótkim, „O osobach liturgicznych”, obejmującym zaledwie s. 102—114, zajął się autor osobami, sprawującymi liturgie

⁸¹ Nie znamy zawartości zgromadzonej przez bpa Nowowiejskiego jego biblioteki podręcznej. Przepadła w czasie ostatniej wojny, a ludzie z otoczenia biskupa, którzy ją znali, już nie żyją.

⁸² Umieszczana w nawiasach cyfra oznacza stronicę, na której autor rozpoznał omawiać odnośne zagadnienie.

⁸³ Niektóre nagłówki, podane przez autora, nieco się zmienia, skraca lub rozszerza, dla ich uproszczenia względnie uczynienia bardziej zrozumiałymi.

i uczestniczącymi w niej bezpośrednio, od papieża, biskupa, kapłana poczynając, a na tzw. *ministri sacri* (diakon, subdiakon), klerykach niższych święceń i ministrantach kończąc.

Bardzo obszerny natomiast jest dział 2: „O miejscach kultu bożego i jego urządzeniu” i obejmuje s. 115—1292. Podzielił go autor na 15 rozdziałów, te zaś na paragrafy⁸⁴. Rozdz. 1: O kościołach — objął 26 paragrafów (s. 115), rozdz. 2: Ołtarz i jego części składowe — posiada 21 paragrafów (s. 258), rozdz. 3: Przynależności ołtarza — liczy 9 paragrafów (s. 356), rozdz. 4: Cyborium — ma 8 paragrafów (s. 402), rozdz. 5: Światło — 12 paragrafów (s. 453), rozdz. 6: Malarstwo, mozaika, rzeźba — 18 paragrafów (s. 525), rozdz. 7: Krzyż i Ukrzyżowanie — 9 paragrafów (s. 1012), rozdz. 8: Relikwie i relikwiarze — 4 paragrafy (s. 1076), rozdz. 9: Kwiaty — nie ma paragrafów (s. 1129), rozdz. 10: Presbiterium i jego urządzenie — ma 4 paragrafy (s. 1135), rozdz. 11: Nawa i jej urządzenie — nie został podzielony na paragrafy (s. 1172), rozdz. 12: Przedśpionek, kropielnica, cmentarz — także nie ma paragrafów (s. 1238), rozdz. 15: Ochędóstwo i przyozdabianie kościołów — też bez paragrafów (s. 1283).

Dział ten, a zarazem tom 1-szy dzieła, kończą: Streszczenie całości (s. 1291), *errata* i dopełnienia (s. 1293), spis ilustracji (s. 1295)⁸⁵ oraz indeks nazwisk i rzeczy (s. 1305).

2) Działy 3—4 stanowią tom 2-gi dzieła. Dział 3 został zatytułowany: Paramentyka liturgiczna czyli jest w nim mowa o szatach liturgicznych. Składa się on z 10 rozdziałów i 1 uwagi. Rozdz. 1, o 8 paragrafach, został poświęcony wiadomościom ogólnym, jak znaczenie paramentyki, starożytność szat liturgicznych, wątek szat i bielizny liturgicznej (len, bawełna, wełna, jedwab, złotogłów), haft, koronki, barwy, krój, ich symbolika (s. 1). W rozdz. 2 pisze autor w 3 paragrafach o ubiorze domowym duchownych (s. 111). Rozdz. 3: Paramenty mszalne posiada 10 paragrafów (s. 142), rozdz. 4: Dodatkowe paramenty kapłańskie — ma 3 paragrafy (s. 293), rozdz. 5: Paramenty diakona i subdiakona (s. 329) oraz rozdz. 6: Paramenty Najśw. Sakramentu (s. 347) — nie posiadają paragrafów, rozdz. 7: Paramenty biskupie — dzieli się na 11 paragrafów (s. 356), rozdz. 8: Paramenty arcybiskupie (s. 439), rozdz. 9: Paramenty papieskie (s. 459) oraz rozdz. 10: Paramenty chórowe (s. 468) — nie mają paragrafów. Uwaga: O szatach obrzędowych protestantów (s. 481).

Dział 4 otrzymał tytuł: O naczyniach liturgicznych i składa się z 3 rozdziałów. W rozdz. 1: Wiadomości wstępne — pisze autor w 5 paragrafach o naczyniach liturgicznych w pierwszych wiekach Kościoła, o materiale (wątku), z którego wyrabiano naczynia, o złotnictwie, emalierstwie, o czci i poświęcaniu naczyń liturgicznych (s. 482). Rozdz. 2, o 6 paragrafach, został poświęcony naczyniom eucharystycznym (s. 506), a rozdz. 3, o 5 paragrafach, innym naczyniom liturgicznym (s. 527).

Oba działy, a równocześnie tom 2-gi dzieła, zamykają: Poprawki i dopełnienia (s. 653), spis ilustracji (s. 654), indeks nazwisk i rzeczy (s. 659).

3) Działy 5—8 stanowią tom 3-ci dzieła. Dział 5-ty został poświęcony Księgom liturgicznym i podzielony na 11 rozdziałów. Rozdz. 1: Wiadomości wstępne — obejmuje 3 paragrafy i traktuje o znaczeniu,

⁸⁴ Podziały oznaczył autor małymi literami alfabetu, paragrafy zaś cyframi rzymskimi.

⁸⁵ Wśród ilustracji nie ma fotografii, tylko same rysunki.

starożytności i genezie ksiąg liturgicznych (s. 1); rozdz. 2: O księgach używanych do mszy niegdyś i obecnie — ma 8 paragrafów: o sakramentarzach, ewangeliarzach, lekcjonarzach, doptychach, antyfonarzach, gradualach, mszale rzymskim, mszałach polskich (s. 13); rozdz. 3: Breviaryz — ma 3 paragrafy (s. 79); rozdz. 4: Martyrologium rzymskie (s. 100) — nie posiada paragrafów; rozdz. 5: Rytuály — dzieli się na 4 paragrafy (s. 110); rozdz. 6: Pontyfikał — nie ma paragrafów (s. 136); rozdz. 7: Ceremoniał — ma 4 paragrafy (s. 141); rozdz. 8: Niektóre prawa dotyczące ksiąg liturgicznych — 3 paragrafy (s. 151); rozdz. 9: O czci ksiąg liturgicznych, ich przepisywaniu, iluminowaniu, oprawach (s. 161); rozdz. 10: Księgi liturgiczne greckie (s. 184); rozdz. 11: O ksiązkach do nabożeństwa dla użytku osób świeckich (s. 187) nie posiadają podziału na paragrafy.

Dział 6-ty: O muzyce i śpiewie liturgicznym — obejmuje 19 krótkich rozdziałów. Rozdz. 1: Znaczenie muzyki w ogóle, a śpiewu w szczególności (s. 190); rozdz. 2: Cele muzyki liturgicznej (s. 194); rozdz. 3: Śpiew liturgiczny w pierwszych wiekach Kościoła. Śpiew ambrozjański (s. 196); rozdz. 4: Antyfonarz św. Grzegorza i śpiew gregoriański (s. 203); rozdz. 5: Główne cechy śpiewu gregoriańskiego (s. 211); rozdz. 6: Neumy (nuty) antyfonarza gregoriańskiego (s. 216); rozdz. 7: *Litterae significativae* (s. 223); rozdz. 8: *Schola cantorum* (s. 225); rozdz. 9: Reformy Gwidona z Arezzo (s. 229); rozdz. 10: Dalsze dzieje chorału i ksiąg chóralnych (s. 232); rozdz. 11: Chorał piotrkowski (s. 243); rozdz. 12: Polifonia (s. 247); rozdz. 13: Muzyka instrumentalna (s. 264); rozdz. 14: Organy (s. 268); rozdz. 15: Obowiązki śpiewaków liturgicznych (s. 279); rozdz. 16: Udział niewiast w śpiewie liturgicznym (s. 288); rozdz. 17: Śpiew ludowy podczas nabożeństw publicznych (s. 293); rozdz. 18: Kanccjonał (s. 300); rozdz. 19: Księgi greckie do śpiewu (s. 303).

Dział 7-my O języku obrzędowym został podzielony na 7 rozdziałów. W rozdz. 1 dał autor Ogólny pogląd na problem (s. 304); w rozdz. 2 pt. Języki obrzędowe i rozwijanie się ich w kolei wieków — zajął się autor w 5 paragrafach trzema pierwotnymi językami w liturgii (aramejskim, greckim, łacińskim), następnie językami liturgicznymi w IV i V w., językiem słowiańskim, próbami wprowadzenia nowych języków do liturgii. obecnym (współczesnym autorowi) stanem języków liturgicznych (s. 305); rozdz. 3 pt. Przyczyny, dla których Kościół używa w liturgii języków martwych — posiada 3 paragrafy, w których autor broni starych języków w liturgii (s. 319). W rozdz. 4 jest mowa o użyciu mowy ludowej w liturgii (s. 334), a w rozdz. 5 o Alleluja i Amen (s. 336).

Dział 8-my: O niektórych modlitwach i czynnościach liturgicznych oraz o udziale chóru w nabożeństwach — składa się z 4 rozdziałów. Po rozdz. wstępnym (s. 316) rozdz. 2 pt. Najczęściej używane formuły liturgiczne — posiada 7 paragrafów (s. 347); rozdz. 3: O modlitwach liturgicznych w ścisłym znaczeniu tego wyrazu — ma także 7 paragrafów (s. 381) i rozdz. 4 pt. Nabożeństwa i udział w nich biorący — rozpada się na 17 paragrafów (s. 405).

Działy 5—8 zamyka Epilog (s. 492), wykaz pomyłek drukarskich (s. 492), spis ilustracji (s. 496) oraz Indeks nazwisk i rzeczy (s. 497).

CZEŚĆ 2. OFICJUM BREWIARZOWE

Część 2-ga „Wykładu liturgii...”, a równocześnie tom 4-ty całego dzieła, obejmuje bardzo obszerną rozprawę o Oficjum brewiarzowym (stron 1163) i nie dzieli się, jak część 1-sza, na tomy, lecz w całości

tworzy tom jeden, 4-ty z rzędu, wymienionego dzieła. Zawartą w nim treść rozłożył autor na 7 działów.

Wstęp i 1-szy dział, zatytułowany Komput kościelny — posiada wstęp (inny od Wstępu naczelnego) (s. 7) i 3 rozdziały. W rozdz. 1 pisze autor o dniach świętych w kulcie Kościoła Katolickiego (s. 18); rozdz. 2 pt. Rachuba czasu — rozpada się na 8 paragrafów (s. 22); rozdz. 3 pt. Kalendarz kościelny — posiada również 8 paragrafów (s. 71).

2-gi dział pt. O oficjum w ogólności — został podzielony na 5 rozdziałów. W rozdz. 1 czytamy w 3 paragrafach o dziejach reformowania oficjum (s. 188); w rozdz. 2 w 6 paragrafach o podziale oficjum (s. 238); w rozdz. 3 w 11 paragrafach, z których § 10 i 11 zostały podzielone na drobniejsze jeszcze punkty—ustępy, czytamy o różnych rodzajach oficjów (s. 266); rozdz. 4 traktuje w 3 paragrafach o zbiegu uroczystości i oficjów (okkurencje) (s. 391); rozdz. 5 w 4 paragrafach — o układzie oficjum według rubryk brewiarzowych (s. 457).

3-ci dział pt. O poszczególnych pierwiastkach godzin kanonicznych — posiada 16 rozdziałów. Rodz. 1: Modlitwy wstępne (s. 461); rozdz. 2, o 9 paragrafach, został poświęcony psalmom (s. 464); rozdz. 3 psalmowi inwitatoryjnemu i *invitatorium* (s. 592); rozdz. 4 kantykowi (s. 599); rozdz. 5 traktuje w 4 paragrafach o antyfonach (s. 614); rozdz. 6, o 7 paragrafach — o hymnach (s. 642); rozdz. 7 — o wersetach (s. 681); rozdz. 8, w 8 paragrafach — o lekcjach (s. 691); rozdz. 9 w 3 paragrafach — o responsoriach (s. 767); rozdz. 10 — o *Te Deum* (s. 791); rozdz. 11 — o symbolu św. Atanazego (s. 797); rozdz. 12 — o prośbach (s. 802); rozdz. 13 — o modlitwach i sufragiach (s. 814); rozdz. 14 — o martyrologium podczas Primy (s. 821); rozdz. 15 — o zakończeniu godzin kanonicznych (s. 834); rozdz. 16 — o modlitwie *Sacrosanctae* (s. 828).

4-ty dział pt. Obrzędy towarzyszące odmawianiu lub śpiewaniu godzin kanonicznych — został podzielony na 6 rozdziałów. W rozdz. 1 pisze autor o chóralnym odmawianiu oficjów (s. 830); w rozdz. 2 w 11 paragrafach — o różnych rodzajach Nieszporów (s. 839); w rozdz. 3 — o Komplecie (s. 871); w rozdz. 4 w 3 paragrafach — o Jutrzni (s. 873); w rozdz. 5 — o godzinach mniejszych dziennych (s. 883) i w rozdz. 6 — o prywatnym odmawianiu oficjum brewiarzowego (s. 884).

5-ty dział pt. O obowiązku odmawiania oficjum — posiada 6 rozdziałów. Rodz. 1: Źródło tego obowiązku (s. 887); rozdz. 2: Przedmiot tego obowiązku (s. 890); rozdz. 3: Czas odmawiania oficjum (s. 892); rozdz. 4: Wymawianie, całość i ciągłość oficjum (s. 897); rozdz. 5: O potrzebnym usposobieniu do odmawiania oficjum (s. 899); rozdz. 6: Uwaga i środki do jej podtrzymania (s. 909).

6-ty dział pt. Komunał oficjów o Świętych Pańskich nie posiada rozdziałów, lecz tylko 16 paragrafów, w których omówił autor oficja wspólne dla poszczególnych kategorii świętych (apostołów, męczenników, wyznawców itd.) (s. 909).

7-my dział pt. Oficja odrębne od rzymskiego — został podzielony na 4 rozdziały. Rodz. 1 stanowi wprowadzenie do problemu (s. 1072); rozdz. 2 traktuje o oficjach łacińskich (benedyktynskim, trapistów, norbertanów, karmelitów, dominikanów, o ambrozjańskim, galikańskim i mozarabskim) (s. 1075). W rozdz. 3 jest mowa w 5 paragrafach o oficjach wschodnich, a mianowicie o oficjum greckim, ormiańskim, syro-maronicznym, koptyjskim (s. 1104). W rozdz. 5 pisze autor o oficjum u protestantów (s. 1132).

Działy 1—7, a równocześnie — jak już wspomniano — tom 4-ty dzieła kończy autor domówieniem (s. 1133), wykazem poprawek (s. 1135), indeksem osób i miejscowości (s. 1137).

CZĘŚĆ 3. MSZA ŚWIĘTA

Część 3-cią „Wykładu liturgii...”, stanowiącą tom 5-ty dzieła, pt. Msza święta — zaczęto drukować w 1939 r. i do wybuchu 2-giej wojny światowej złożono 193 strony rękopisu, co dało 352 strony druku⁸⁶. Złożono też kartę tytułową z datą: Płock 1940. Wydrukowane arkusze znajdują się w jednym egzemplarzu w Bibliotece Seminarium Duchownego w Płocku. W Drukarni zginęły strony 194—217 rękopisu, których treść jest znana jedynie z zachowanego rękopiśmiennego spisu rzeczy. Reszta rękopisu, od s. 218—1068, mieści się również w Bibliotece Seminarium. Całość rozprawy o mszy św., łącznie z partią drukowaną i rękopiśmienną, została podzielona na część wprowadzającą o 3 działach, na część poświęconą mszy łacińskiej o 6 działach i na część końcową o liturgii wschodniej, bez podziału na działy, lecz tylko na 5 rozdziałów.

Wstęp i 1-szy dział. Po dłuższym wstępie (s. 5) dał autor w 4 rozdziałach wyjaśnienia ogólnego znaczenia. W rozdz. 1 pisze o rozwoju obrzędów mszalnych w ogóle (s. 33); w rozdz. 2 wyjaśnił nazwy obrzędów i modlitwy mszalne (s. 33); w rozdz. 3 pisze o koncelebrowaniu (s. 40) i w rozdz. 4 o *Missa praesantificatorum* (s. 50).

2-gi dział został poświęcony historii mszy św. W rozdz. 1 czytamy o mszy wieczernikowej (s. 54); w rozdz. 2 o mszy w czasach apostołskich (s. 67); w rozdz. 3 o mszy w II w. (s. 80); w rozdz. 4 o mszy w Rzymie na początku III w. (s. 92); w rozdz. 5 o najstarszym rzymskim kanonie mszalnym (s. 96) i w rozdz. 6 o mszy w przededniu soboru nicejskiego (s. 101).

3-ci dział pt. Rozwój mszy po soborze nicejskim w ogólności — ma 3 rozdziały. Rozdz. 1 poświęcił autor omówieniu przyczyn rozwoju i różnych nazw (s. 131); rozdz. 2 genealogii obrzędów mszalnych (s. 135); rozdz. 3 mszy na Wschodzie i na Zachodzie (s. 137).

Druga część rozprawy została poświęcona — jak już zaznaczono — mszy łacińskiej. Dzieli się na 6 działów, te zaś na rozdziały i paragrafy, a niekiedy na drobniejsze jeszcze jednostki. Działy 1—3 traktują o gałęzi rzymskiej, dział 4-ty o mszy ambrozjańskiej, dział 5-ty o mszy galikańskiej, dział 6-ty o mszy mozarabskiej.

1) Działy 1—3 o gałęzi mszy łacińskiej. W dziale 1-szym, traktującym o historii mszy łacińskiej, jest 16 rozdziałów. W rozdz. 1 pomieścił autor uwagi ogólne o mszach zachodnich (s. 142); w rozdz. 2 pisze o początkach mszy rzymskiej (s. 144); w rozdz. 3 o mszy rzymskiej w okresie Ojców Kościoła pod koniec IV i na początku V w. (s. 148); w rozdz. 4 o mszy gelazjańskiej pod koniec V w. (s. 156); w rozdz. 5 o mszy gregoriańskiej pod koniec VI w. (s. 161); w rozdz. 6 o rozszerzeniu się mszy rzymskiej na Zachodzie (s. 169); w rozdz. 7 o mszy papieskiej w VIII w. (s. 172); w rozdz. 8 o mszy rzymskiej za rządów Karola Wielkiego (s. 182); w rozdz. 9 o mszy rzymskiej w XI w. (s. 194); w rozdz. 10 o mszy w XIII w. (s. 210); w rozdz. 11 pisze autor o *Ordo i Canon Missae* w XIV w. (s. 221); w rozdz. 12 o mszy rzymskiej pon-

⁸⁶ Rękopis pisał bp Nowowiejski na arkuszach kancelaryjnych bardzo drobnym pismem.

tyfikalnej w XIV w. (s. 230); w rozdz. 13 o koncelebrze biskupiej w XIV w. (s. 244); w rozdz. 14 o mszy rzymskiej na schyłku XV w. (s. 246); w rozdz. 15 o mszy papieskiej (s. 250); w rozdz. 16 o mszy rzymskiej po reformie Piusa V (s. 259).

Dział 2-gi pt. Wiadomości przedwstępne do wyjaśnienia mszy rzymskiej służące — ma 11 rozdziałów. Rozdz. 1 stanowi wstęp (s. 287); rozdz. 2 traktuje o miejscu odprawiania mszy (s. 289); rozdz. 3 o czasie jej odprawiania (s. 295); rozdz. 4 o wypowiedaniu tekstu mszy (s. 315); rozdz. 5 o różnych rodzajach mszy (s. 345); rozdz. 6 o obsłudze mszy (s. 246)⁸⁷; rozdz. 7 o ruchach celebransa i obsłudze mszalnej (s. 252); rozdz. 8 o barwach szat mszalnych (s. 263); rozdz. 9 o obiacie mszalnej (hostii i winie) (s. 264); rozdz. 10 o udziale wiernych we mszy świętej (s. 281); rozdz. 11 podaje wskazówki poprawnego odprawiania mszy (s. 283).

Dział 3-ci pt. Podział ceremonii mszy św. i ich wykład — dzieli się na 8 rozdziałów. W rozdz. 1 czytamy o podziale ceremonii mszalnych (s. 292); w rozdz. 2 podał autor sposób wykładu (s. 294); w rozdz. 3 objaśnił cz. 1-szą mszy: Przygotowanie, od wejścia do zakrystii aż do kolekty włącznie (s. 295); w rozdz. 4 objaśnił cz. 2-gą mszy: Nauczanie (s. 378); w rozdz. 5 cz. 3-cią: Ofiarowanie (s. 451); w rozdz. 6 cz. 4-tą: Kanon (s. 496); w rozdz. 7 cz. 5-tą: Komunię (s. 595); w rozdz. 8 cz. 6-tą: Zakończenie (s. 677).

2) Dział 4 pt. Msza ambrożyjska — składa się z 3 rozdziałów. W rozdz. 1 pisze autor o pochodzeniu, dziejach i źródłach (s. 701); w rozdz. 2 o mszy ambrożyjskiej w przeszłości (s. 704); w rozdz. 3 o mszy ambrożyjskiej w stanie obecnym (s. 710).

3) Dział 5 pt. Msza galikańska — liczy 7 rozdziałów. W rozdz. 1 czytamy o początku mszy galikańskiej, o jej charakterze, dziejach i źródłach (s. 722); w rozdz. 2 o obrzędach mszy galikańskiej w VI w. (s. 727); w rozdz. 3 o mszy lionńskiej (s. 733); w rozdz. 4 o mszy kartuzkiej (s. 743); w rozdz. 5 o mszy karmelickiej (s. 750); w rozdz. 6 o mszy dominikańskiej (s. 757); w rozdz. 7 o dawnej mszy cysterskiej (s. 765).

4) Dział 6 pt. Msza mozarabska — posiada 3 rozdziały. W rozdz. 1 mówi autor o jej początkach aż do 1500 r. (s. 768); w rozdz. 2 o stanie mszy mozarabskiej od 1500 r. do naszych czasów (s. 755); w rozdz. 3 o mszy obecnie odprawianej w Toledo (s. 777).

Końcowa część tomu została poświęcona liturgii wschodniej i liczy 5 rozdziałów. W rozdz. 1 przedstawił autor liturgie wschodnie i niektóre ich cechy (s. 789); w rozdz. 2 omówił gałąź antiocheńską (s. 791); w rozdz. 3 gałąź aleksandryjską (s. 888); w rozdz. 4 gałąź bizantyjską (s. 950); w rozdz. 5 gałąź ormiańską (s. 1037). Tom zamyka „Ostatnie słowo” autora (s. 1063).

CZEŚĆ 4—6. OBRZĘDY SAKRAMENTALNE. SAKRAMENTALIA I RÓŻNE NABOŻENSTWA. WYKŁAD ROKU KOŚCIELNEGO

Gdy w 1939 r. oddawał bp Nowowiejski do druku tom o Mszy św., stanowiący część 3-cią „Wykładu liturgii Kościoła Katolickiego”, a tom 5-ty z rzędu, zaczął już 82 rok życia. Zdał sobie więc sprawę, że dalszych zapowiedzianych części, 4-tej o obrzędach sakramentalnych, 5-tej

⁸⁷ Na s. 352 kończy się tekst drukowany. Dalsze rozdziały oznacza się stronami rękopisu.

o sakramentaliach i różnych nabożeństwach oraz 6-tej o roku kościelnym już nie napisze. Miał to wykonać za biskupa współpracujący z Nowowiejskim, 17 lat odeń młodszy, ks. Józef Michalak, również znakomity liturgista, znany z kilku ogłoszonych drukiem w tym przedmiocie prac⁸⁸, w tym 2 zarysów liturgiki⁸⁹. Podobno miał w 1940 r. przygotowaną już część 4-tą o obrzędach sakramentalnych⁹⁰. Niestety zginął śmiercią męczeńską w obozie w Działdowie 20 VI 1941 r., w miesiąc po śmierci bpa Nowowiejskiego. Jak dotąd nikt inny nie podjął się kontynuacji „Wykładu liturgii Kościoła Katolickiego”.

V. „WYKŁAD LITURGII...” A HISTORIA LITURGIKI W POLSCE

Przeglądając nagłówki działów, rozdziałów i paragrafów w „Wykładzie liturgii...” bpa Antoniego Nowowiejskiego, następnie cytowane w „Wykładzie...” opracowania oraz hasła w końcowych indeksach nazwisk i rzeczy, można odnieść wrażenie, że zasłużony autor potraktował po macoszemu w swym dziele sprawę liturgiczną na ziemiach polskich. Jest to wszakże wrażenie pozorne. Naprawdę bp Nowowiejski starał się zachować proporcję między tym, co napisał o liturgii i jej historii w całym Kościele Katolickim, w różnych krajach i państwach, a tym, co powiedział o tych sprawach odnośnie do Kościoła polskiego. Wprawdzie mógł odstąpić w odniesieniu do rzeczy polskich od zasady proporcji i nikt nie winiłby go za to, ale w okresie, gdy pisał „Wykład liturgii...” było to prawie niemożliwe. Literatura naukowa w zakresie liturgii w Polsce była wtedy bardzo uboga⁹¹, a bp Nowowiejski, gdyby usiłował dać szerszy zarys dziejów liturgii i liturgiki na ziemiach polskich, musiałby przeprowadzić długotrwałe własne badania źródłowe w różnych kierunkach i zagadnieniach. Toteż konstruując „Wykład liturgii...”, nie podjął się tego dodatkowego zadania.

Sytuacja zmieniła się po 1-szej wojnie światowej. Zaczęli pojawiać się liczniej pracujący naukowo liturgiści, a niektórzy historycy Kościoła jak ks. Jan Fijałek († 1936)⁹², ks. Zdzisław Obertyński († 1978)⁹³ oraz bibliści jak ks. Jan Korzonkiewicz († 1932)⁹⁴, ks. Aleksy Klawek († 1969)⁹⁵ oraz muzykolodzy jak ks. Bronisław Gładysz († 1913)⁹⁶, ks. Jerzy Pikulik (ur. 1928)⁹⁷ i inni poczęli uwzględniać w swych badaniach

⁸⁸ Podręcznik do nabożeństw dodatkowych dla Diecezji Płockiej. Płock 1912; Nowy rytuał polski. Włocławek 1927; Godzinki o Niepok. Poczęciu Najśw. Marii Panny i Różaniec do Najśw. Marii Panny. Tekst popraw. i wyd. ... Płock 1928; Kilka szczegółów z dziejów Resurekcji. *Myst. Christi*. T. 2: 1930/31 s. 145–53; Corzkie żale. Płock 1931.

⁸⁹ Liturgika czyli wykład obrzędów Kościoła Katolickiego. Płock 1932; Zarys liturgiki. Płock 1939.

⁹⁰ Informację zawdzięczam ks. dr M. Grzybowskiemu. Rękopis napisanej części 4-tej zaginął.

⁹¹ Wystarczy przejrzeć zestawioną przez ks. W. Schenka bibliografię, choć niepełną, liturgiki w Polsce, na końcu rozprawy pt. Z dziejów liturgiki w Polsce w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*. [T. 1]. Lublin 1969 s. 200–09 oraz bibliografię podmiotową autorów, uprawiających pisarstwo w zakresie liturgiki w: *Słow. pol. teol. katol.* T. 1–7. Warszawa 1981–1983.

⁹² J. Kracik: Fijałek Jan. W: *Słow. pol. teol. katol.* T. 5 s. 374–83.

⁹³ L. Grzebień: Obertyński Zdzisław. Tamże. T. 6 s. 575–77.

⁹⁴ M. Jagosz: Korzonkiewicz Jan. Tamże, s. 144–53.

⁹⁵ L. Grzebień: Klawek Aleksy. Tamże, s. 68–77.

⁹⁶ M. Wolniewicz: Gładysz Bronisław. Tamże. T. 5 s. 449–53.

⁹⁷ Ks. Jerzy Fikulik, profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, prowadzi ze swymi doktorantami badania nad dawnymi księgami liturgicznymi w Polsce.

także dzieje liturgii w Polsce. W 1929 r. ks. Michał Kordel († 1936) powołał do życia w Krakowie czasopismo liturgiczne „Mysterium Christi”, a gdy z wybuchem 2-giej wojny światowej ono upadło, ks. Aleksy Klawek założył w 1948 r., także w Krakowie, dwumiesięcznik „Ruch biblijny i liturgiczny”. Ponieważ jednak oba sukcesywne czasopisma przyjmowały do druku tylko krótkie artykuły, wiele prac z zakresu liturgii poczęło się ukazywać również w innych czasopismach oraz jako druki zwarte. I choć od ogłoszenia 4-go tomu „Wykładu liturgii w Kościele Katolickim” w 1916 r. po czasy obecne przybyło sporo prac drukowanych z zakresu liturgii na ziemiach polskich, ks. Wacław Schenk, który przygotował syntezę historyczną tego przedmiotu do „Księgi tysiąclecia katolicyzmu w Polsce”, nie odważył się jej zatytułować „Dzieje liturgii w Polsce”, a tylko „Z dziejów liturgii w Polsce”⁹⁸, co oznacza, że po kilkudziesięciu latach po bpie Nowowiejskim nie wszystkie problemy liturgii w Polsce zostały zbadane i nadal są jeszcze luki w jej polskiej historii.

Tu właśnie należy wrócić do rozważań o „Wykładzie liturgii...” bpa Antoniego Nowowiejskiego. Dla historyków liturgii w Polsce powinien on stanowić punkt wyjścia do badań, przede wszystkim gdy chodzi o bardzo bogatą problematykę liturgiczną, której całokształt zestawil i w lwiej części opracował zasłużony biskup płocki⁹⁹, oraz dostarczać autorom materiału, choćby tylko częściowo, do konstrukcji tła ogólnokościelnego, nie mówiąc już o tym, że może on służyć dobrą informacją we wszystkich sprawach marginesowych w podejmowanych opracowaniach.

Ale nie tylko sama, wytyczona przez Nowowiejskiego, problematyka jest tu ważna. Historyk liturgii powinien także zająć się dziejami liturgii w poszczególnych ośrodkach kościelnych naszego kraju, jak diecezje i zakony. Wiadomo bowiem, że w różnych diecezjach i różnych zakonach kształtowały się dawniej odmiennie stosunki liturgiczne. Nawet gdy sobór trydencki je ujednoczył, pozostało dużo regionalnych liturgicznych zwyczajów i regionalnych nabożeństw paraliturgicznych. Nie zaleca się tylko naśladowania przestarzałej metody bpa Nowowiejskiego, a należy stosować pod tym względem dzisiejsze osiągnięcia metodyczne.

Jako przykłady historycznych opracowań z zakresu regionalnych zagadnień liturgicznych oraz w określonych instytucjach przytacza się 10 wybranych prac: Ks. T. Długosza „Sprawy liturgiczne w XVI w. w diecezji krakowskiej”¹⁰⁰, o P. Sawickiego „De missa conventuali in capitulis et apud religiosos”¹⁰¹, ks. K. Kantaka „Z liturgii bernardyńskiej przedtrydenckiej”¹⁰², ks. K. Mrowca „Liturgia i muzyka u misjonarzy w Polsce”¹⁰³, ks. S. Chodyńskiego „Organy, śpiew i muzyka kościelna w diecezji włocławskiej”¹⁰⁴, ks. T. Kruszyńskiego „Ornat i dalmatyki z Żywca”¹⁰⁵, tegoż „Parury czyli dawne ozdoby alby i humerału”¹⁰⁶,

⁹⁸ W. Schenk: Z dziejów liturgii [w Polsce]. W: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*. [T. 1]. Lublin 1969 s. 139–209.

⁹⁹ O rzeczonyj problematyce informują dokładne spisy treści w poszczególnych tomach „Wykładu liturgii...” oraz w skróceniu § 4 niniejszego opracowania.

¹⁰⁰ *Ruch biblij. i liturg.* R. 1: 1948 s. 351–64.

¹⁰¹ Cracoviae 1933.

¹⁰² *Mysterium Christi*. R. 2: 1931 s. 322–27.

¹⁰³ *Nasza Przeszł.* T. 13: 1961 s. 159–243.

¹⁰⁴ Włocławek 1902.

¹⁰⁵ Kraków 1927.

¹⁰⁶ Kraków 1929.

ks. L. Żarnowieckiego „Starożytne szaty kościelne w dawnych diecezjach łuckiej i zytomierskiej”¹⁰⁷, ks. R. Frydrychowicza „Dzwony kościelne w diecezji chełmińskiej”¹⁰⁸, ks. J. Fijałka „Księgi liturgiczne oraz święta i święci katedry krakowskiej na początku XII wieku”¹⁰⁹, ks. T. Borcza „Polskie modlitewniki XV i XVI w. w Polsce”¹¹⁰, J. Petersohna „Das Breviarium Caminense der 2. Hälfte des XV Jahrhunderts”¹¹¹, ks. W. Schenka „Kult liturgiczny św. Stanisława na Dolnym Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych”¹¹².

Dla zorientowania się w dotychczasowym stanie badań w tym zakresie i dla tym lepszego wyznaczenia kierunków dalszych studiów przydałaby się bibliografia, oczywiście rozumowana, dotychczasowego dorobku naukowego w tym przedmiocie. Ten, kto podjąłby się tego przedsięwzięcia, oddałby ogromną przysługę polskiej nauce. Bibliografia liturgiki w Polsce stałaby się obok „Wykładu liturgii...” bpa Nowowiejskiego drugim dziełem podstawowym przy podejmowaniu jakichkolwiek studiów z zakresu historii liturgii na ziemiach polskich.

Jak dotąd jedynym takim dziełem wiodącym jest omówiony w niniejszym studium „Wykład liturgii Kościoła Katolickiego”, a jego autor pozostaje dotąd najznakomitszym i najpracowitszym wzorem uczonego liturgisty. Toteż słusznie i bez najmniejszej przesady napisano w dyplomie doktora *honoris causa*, jakim 1 III 1931 r. obdarzył bpa Antoniego Nowowiejskiego Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego: „Virum Illustrissimum... liturgiae christianae ac theologiae pastoralis insignem Investigatorem, clero Polonorum litterarum scientiarumque amore Exemplum nobile, de doctrina ecclesiastica optime meritum...”¹¹³. Byłoby wyrazem pietyzmu względem zasłużonego biskupa płockiego i wspaniałym gestem wobec polskiej nauki teologicznej, gdyby znalazł się hojny wydawca ostatniego tomu „Wykładu liturgii...” o Mszy św., napisanego przez bpa Nowowiejskiego.

¹⁰⁷ Kijów 1891.

¹⁰⁸ Tarnów 1927.

¹⁰⁹ *Nova Pol. sacra*. T. 1: 1928 s. 351—64.

¹¹⁰ *Stud. polpl.* R. 1969 s. 75—84.

¹¹¹ Köln 1963.

¹¹² Lublin 1979.

¹¹³ Cytuję za tekstem z biografii bpa Nowowiejskiego pióra W. Mąkowskiego: Po pięćdziesięciu latach 1881—1931. *Mies. past. płoc.* R. 26: 1931 nr 7 s. 254. Uroczystej promocji dokonała w Płocku delegacja Senatu Uniwersytetu 22 III 1931 r. w 50-tą rocznicę święceń kapłańskich bpa Nowowiejskiego.